Załącznik nr 1

Biblia, inaczej **Pismo Święte** (z greckiego βιβλίον, *biblion* - zwój papirusu, księga, l.m. βιβλία, *biblia* - księgi) - zbiór ksiąg spisanych głównie w językach hebrajskim i greckim.

Na Biblię składają się Stary Testament (judaizm) i Nowy Testament (chrześcijaństwo).

Stary Testament powstawał od ok. XII wieku do II wieku **p.n.e.** (niektórzy twierdzą, że od XV). Nowy napisano w drugiej połowie I wieku.

Dla żydów najważniejsza jest najstarsza część Biblii, czyli TORA, Pięcioksiąg Mojżeszowy. Opisuje ona powstanie świata, losy Żydów od czasów Abrahama aż do powrotu z Egiptu oraz podstawowe zasady judaizmu.

Dla chrześcijan podstawowe znaczenie mają cztery Ewangelie opisujące życie i nauczanie Jezusa Chrystusa.

Załącznik nr 2

Według japońskiej kroniki Kyūjiki („Zapis Najdawniejszych Spraw”) z V w. początku istniała pramateria, która była dość niewyraźna i przypominała jajko. W jej wnętrzu znajdowały się zarodki wszechrzeczy. Pierwotnie elementy materii były w stanie kompletnego chaosu, dopiero z czasem „czyste” i lżejsze elementy cienko się rozciągnęły i utworzyły niebo. Płynne i „ciężkie” opadły na dół i utworzyły ziemię, która zaczęła się rozszczepiać. Powstałe w ten sposób lądy pływały na powierzchni „niczym ryby w wodzie”. Tak więc to niebo, które jest „czystsze” i ważniejsze, powstaje pierwsze, gdyż ziemia konsoliduje się z trudem.

Pandora (gr. pan - „wszystko”, dδron - „dar”) - w mitologii greckiej to pierwsza kobieta na Ziemi, którą Zeus zesłał jako karę dla ludzi za to, że Prometeusz wykradł bogom ogień z Olimpu. Na rozkaz Zeusa Hefajstos ulepił ją z gliny i wody, Atena nauczyła prac domowych, Afrodyta obdarowała urodą, a Hermes obdarzył cechami charakteru: kłamstwem, fałszem i pochlebstwem. Następnie zaprowadził Pandorę do Epimeteusza, który pojął ją za żonę wbrew ostrzeżeniom swojego brata, Prometeusza.
W posagu Pandora otrzymała szczelnie zamkniętą glinianą beczkę, którą Epimeteusz i Pandora z ciekawości otworzyli. Znajdowały się w niej wszelkie nieszczęścia, które rozeszły się na cały świat. Na dnie beczki była jednak, zgodnie z wolą Zeusa, nadzieja.

W mitologii słowiańskiej do powstania człowieka przyczynili dwaj potężni Stwórcy: Pan Niebios i Nikczemny. Gdzieniegdzie przyjmuje się, że początek dał nam wiecheć słomy, którym Pan Niebios przetarł się po zażyciu kąpieli. Miałby on zostać zabrany przez Nikczemnego, który stworzył z niego ludzkie ciało. Duszę weń miałby zaś wlać Pan Niebios. Z tego powodu to właśnie ona po śmierci miałaby ulatywać z ludzkiego ciała. Czasem mówi się jednak o wyrzeźbieniu naszych przodków z gliny przez Pana Niebios, który miałby ich pozostawić na chwilę bez opieki przed samym aktem ożywienia. Moment ten miałby wykorzystać Nikczemny, po to by wyżłobić w nich otwory. Mówi się, że stąd właśnie wzięła się nasza seksualność, a także - konieczność zaspokajania głodu i wypróżniania się. Wspomina się również o jego napluciu na ciała przodków, co miałoby przynieść na ten świat choroby. Trudno dziś rozstrzygnąć, z czego powstaliśmy, jednak bez wątpienia jesteśmy dziełem dwójki wrogich sobie Stwórców.

Według azjatyckiego „Eposu o Gilgameszu” tylko dwoje ludzi ocalało z potopu sprowadzonego na świat przez boga Enlila. Ostrzeżony przez innego boga o zbliżającym się potopie, Utnapisztim zbudował statek-arkę, na którym pomieścił rodzinę oraz rośliny i zwierzęta wszystkich gatunków.

Po zalaniu ziemi przez wody arka zatrzymała się na górze Nisir. Po siedmiu dniach Utnapisztim wypuścił gołębia, który powrócił wyczerpany, nie mogąc znaleźć miejsca na spoczynek. Dopiero wypuszczony kruk odkrył suchy ląd („jadł, grzebał, fruwał i nie powrócił”). Przybiwszy do lądu, Utnapisztim złożył ofiary, wypuścił zwierzęta i zasadził rośliny.

Przyczyny potopu są nieznane. Można wnioskować, że stało się tak wskutek nadmiernego rozmnożenia się ludzi, którzy zagrażali spokojowi bogów.